

# PSZOK wstrzymuje odbiór odpadów wielkogabarytowych

**Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych przy ul. Reymonta w Koluszkach wstrzymał odbiór odpadów wielkogabarytowych. Od 23 października aż do odwołania PSZOK przyjmuje tylko odpady zielone. Drastyczne rozwiązanie jest efektem nadużywania udogodnień jakie stworzyła dla mieszkańców Gmina Koluszki.**

Najprościej rzecz ujmując, PSZOK został wręcz zasypany odpadami wielkogabarytowymi, z których duża część nie pochodzi w ogóle z terenu naszej gminy. Okazuje się bowiem, że w geście „przysługi dobrosąsiedzkiej” mieszkańcy Gminy Koluszki przyjeżdżają do punktu odbioru z mieszkańcami Jeżowa, Rogowa, Budziszewic czy Brzezin, i oddają odpady niejako na swoje konto. A zgodnie z regulaminem, każdy z mieszkańców naszej gminy, po udokumentowaniu swojego miejsca zamieszkania, ma prawo oddać odpady wielkogabarytowe pochodzące z jego domu (nie z działalności gospodarczej) na PSZOK.

Jak informuje Urząd Miejski w Koluszkach, mieszkańcy na funkcjonowaniu PSZOK zaczęli nawet robić biznes. - W internecie natknęliśmy się na przykład na ogłoszenie jednej z koluszkowskich firm, która oferuje wywóz odpadów. Wszystko byłoby w porządku gdyby nie fakt, że później samochód tej samej firmy widziany jest przed PSZOK jak pozbywa się odpadów wielkogabarytowych - wyjaśnia Mateusz Karwowski, dyrektor Wydziału Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego w Urzędzie Miejskim w Koluszkach. Mieszkańcy zaczęli także na różne sposoby „kombinować”, jak obejść regulamin PSZOK. I tak w przypadku, gdy punkt nie chciał odebrać np. 100 opon od wulkanizatora z naszej gminy, wkrótce do PSZOK zjeżdżało się 10 osób, z których każda przywoziła po 10 opon.

Niestety, skutek tego rodzaju zabawy jest taki, że obsługa PSZOK kosztuje już gminę ponad 1 mln zł rocznie. Obecnie w punkcie zalega już kilkaset ton odpadów, które wymagają wywiezienia i utylizacji, oczywiście za nasze pieniądze. Gmina zgodnie z wytycznymi Regionalnej Izby Obrachunkowej, nie może bowiem dopłacać i wyręczać mieszkańców z obowiązku finansowania odbioru odpadów.

By zatem uniknąć konieczności przerzucania na mieszkańców powyższych kosztów, w postaci bolesnej podwyżki opłaty za odbiór odpadów (dla przykładu po wyborach Łódź podała informację, że od 1 grudnia podnosi opłaty za śmieci segregowane aż do 24 zł), gmina podjęła decyzję o wstrzymaniu przyjmowania odpadów wielkogabarytowych. Dalszy los PSZOKu rozstrzygnie się w najbliższych miesiącach, najprawdopodobniej przy okazji tworzenia nowej umowy na odbiór odpadów, która zostanie sfinalizowana w maju 2020 r. Wtedy też dowiemy się w jakim kierunku zostanie przeorganizowany PSZOK, czy wprowadzone zostaną na przykład limity, polegające na oddawaniu wszystkiego ale w ograniczonej ilości, czy też zbiórka odpadów wielkogabarytowych wróci do dawnej formy, czyli odbioru sprzed domów dwa razy do roku.

Gmina przypomina także, że wraz ze zmianą przepisów o odpadach, nie ma już możliwości nie segregowania odpadów. Osoby, które do tej pory tego nie robiły, muszą złożyć do gminy nowe deklaracje. W przypadku uchylenia się od powyższego obowiązku, grożą kary w wysokości czterokrotności opłaty.

**Uwaga: od 23 października PSZOK (Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych przy ul. Reymonta w Koluszkach) przyjmuje tylko odpady zielone. Od tej daty aż do odwołania wstrzymany zostaje odbiór odpadów wielkogabarytowych. Punkt jest czynny w środy (10.00-17.00) oraz w soboty (8.00-16.00).**